

Żal – Wojciech Gąssowski i Tajfuny

Gdy cię spotkałem po raz pierwszy
Mokre pachniały kasztany
Zbyt długo mi w oczy patrzyłaś
Ogromnie byłem zmieszany
Pod mokre płaty gałęzi
Szedłem za tobą krok w krok
Serce me trzymał w uwięzi
Twój fiołkowy wzrok
Dawno zużyte słowa
Wróciły do mnie znów
I zrozumiałem od nowa
Znaczenie prostych słów
I tak się jakoś stało
Że bez tak pachniał - jak bez
I słowo pachnieć- pachniało
I łzy były pełne łez

Tęsknota, słowo zużyte
Otwarło mi swoją dal
Jak różne są rzeczy ukryte
W króciutkim wyrazie: żal



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych